

**UCHWAŁA Nr .....**  
**Rady Dzielnicy Białołęka m. st. Warszawy**  
**z dnia 13 maja 2010 roku**

w sprawie: likwidacji nowopowstałego ronda na skrzyżowaniu ulic Klembowska i Kowalczyka.

Na podstawie art. 11 ust 2 pkt. 7 ustawy z dnia 15 marca 2002 roku o ustroju m.st. Warszawy (Dz. U. Nr 41, poz. 361 z późn. zm.), uchwala się, co następuje:

**§1.**

1. Rada Dzielnicy Białołęka wyraża stanowczy sprzeciw w związku z wybudowaniem ronda na skrzyżowaniu ulic Klembowska i Kowalczyka.
2. Rada Dzielnicy wnioskuję o jak najszybszą likwidację tego ronda jak stanowiącego poważne utrudnienie w ruchu pojazdów samochodowych.

**§2.**

Uchwałę przekazuje się Przewodniczącemu Rady m.st. Warszawy, Zarządowi Dróg Miejskich oraz Prezydentowi m.st. Warszawy.

**§3.**

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Dzielnicy Białołęka m. st. Warszawy.

**§4.**

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodniczący Rady  
Dzielnicy Białołęka m. st. Warszawy  
Paweł Tyburc

## Uzasadnienie

W ocenie Rady Dzielniczy budowa ronda na skrzyżowaniu ulic Klembowska i Kowalczyka spowodowało utworzenie się w godzinach rannych bardzo dużych korków na ulicy Myśluborskiej i wydłużyło mieszkańcom Białołęki, a szczególnie Tarchomina i Nowodworów, dojazd m.in. do pracy w godzinach rannych o około 25-35 minut. Spowodowane jest to ograniczeniem, z uwagi na powstanie ronda, z dwóch do jednego pasa ruchu.

Wybudowanie tego prowizorycznego ronda jest szczególnie chybionym pomysłem w kontekście istnienia znacznych utrudnień w ruchu spowodowanym pobliską budową Trasy Mostu Północnego oraz remontem ulicy Modlińskiej.

Rada Dzielniczy nie do końca rozumie dlaczego Zarząd Dróg Miejskich sugerował się opiniami członka Stowarzyszenia Zielone Mazowsze i osób dojeżdżających do szkoły rowerem, lekceważąc mieszkańców Białołęki. Jak wynika z publicznych w mediach wypowiedzi rzecznika Zarządu Dróg Miejskich, ta miejska instytucja, neguje zupełnie możliwość likwidacji ronda i nie obchodzi i jej fakt, że mieszkańcy Białołęki dojeżdżają do pracy znacznie dłużej niż przed powstaniem ronda.

Rada Dzielniczy za zaskakujący uznaje argument o niebezpiecznych zachowaniach kierowców ponieważ ruch w godzinach rannych w okolicach nowopowstałego ronda odbywał się z prędkością max 5km/h.